SANDOMIERSKI RUCH REGJONALNY

BIULETYN INFORMACYJNY I INSTRUKCYJNY POWSZ. UNIW. REGJONALNEGO IM. ST. KONARSKIEGO ZW. POL. NAUCZ.

Rok II. Sandomierz, styczeń — luty 1932 r. Nr. 1/2.

Nasze trzy grosze.

Żyjemy w okresie pogoni za sensacją. Różne kurjerki i t.p. pisma codzienne prześcigają się w dobywaniu coraz to nowych tematów dla zapoznawania czytelników swoich z wydarzeniami kryminalnemi. Czerwony reportarz, to zn. kronika przeróżnych zbrodni, morderstw, defraudacyj, fałszerstw i t. d. jest duchową strawą dla licznych czytelników pism. Wypadki te, opisywane zazwyczaj „krwawym" stylem, oddziaływują też odpowiednio na społeczeństwo. Nie trzeba uzasadniać, że oddziaływanie to jest pod względem wychowawczym ujemne. A przecież prasa ma wychowywać, za taką się uważa i za taką ją uważamy.

Zdajemy sobie sprawę, że tego rodzaju notowania kryminalne nie znikną, a przynajmniej nie prędko. Nie dziwimy się też, że dla wielu ludzi kronika wypadków jest bodaj jedyną lekturą. Wszak ludzie szukają wrażeń i uzyskują je w łatwy sposób i wymagający o wiele mniej czasu, niż np. przeczytanie jakiejś sensacyjnej, kryminalnej powieści. Dziwimy się natomiast wielu dziennikom, przeważnie wielkomiejskim, które stosują pogoń za niezdrowemi sensacjami, przedstawiają je drastycznie, zamieszczają niejednokrotnie na naczelnych miejscach i zaopatrują — krew ścinającemi w żyłach — tytułami.

Czas rozpocząć walkę z temi metodami „wychowawczemi"!

W szeregu państw zachodnio-europejskich oddawna zastosowano już kontrolę pism sensacyjnych. W Belgji pisma sensacyjne poddane są specjalnej cenzurze. We Włoszech kary za podawanie jaskrawych opisów zbrodni są bardzo surowe. We Francji aktualna jest obecnie sprawa ujęcia przez rząd kwestji higjeny moralnej.

Czas i u nas zająć się tą sprawą! Dalecy jesteśmy od twierdzenia, że tylko środki cenzuralne będą w możności stan ten uzdrowić. Obok tych środków — wysuwamy do walki prasę regjonalną. Sądzimy że występując przeciwko czerwonemu reportażowi, należy wysunąć na czoło innego rodzaju sensacje, a więc: notowanie przejawów życia, wysiłków organizacyj i instytucyj kulturalno-oświatowych, społecznych, samorządowych i in. Chcemy widzieć w prasie lokalnej szlachetne współzawodnictwo jednostek i organizacyj na polu pozytywnej pracy. Pragniemy wytworzyć i taką atmosferę, w której prasa stwierdziłaby postępy w pracy i dawałaby radość życia.

Z zadowoleniem stwierdzamy, że odruch w tym kierunku wybitnie zaznaczył się już na terenie naszego regjonu. Od lat kilku doskonale spełnia swe zadanie, jako pismo odzwierciadlające przejawy życia na terenie pow. sandomierskiego — „Ziemia Sandomierska". Teren dorzecza Kamienny obejmowała przed kilkoma laty „Nowa Kronika", która wprawdzie niezupełnie odpowiadała temu zadaniu, jednak była zaczątkiem prasy regjonalnej na tym terenie. Obecnie bowiem powoływane jest do życia „Echo Ziemi Opatowskiej". Nadto zainteresowanie prasą regjonalną wzbudzają wśród społeczeństwa konferencje prasowe, organizowane przez Powsz. Uniw. Regjon. im. St. Konarskiego.

W prasie regjonalnej widzimy czynnik rozwoju życia kulturalnego poszczególnych miejscowości. Ten wzgląd spowodował, że w sprawie tej zabraliśmy głos i sądzimy, że — jeśli artykulik nasz wzbudzi zainteresowanie się tem zagadnieniem — spełni swe zadanie.

—

DO PP. WYDAWCÓW.

W programie prac swoich P. U. R. im. St. Konarskiego przewiduje akcję, mającą za zadanie rozbudzić zainteresowanie wśród społeczeństwa swego regjonu do wydawnictw o charakterze regjonalnym. W tym celu wykorzystywane są wszelkie nadarzające się okoliczności, a więc: wydawnictwa własne, zjazdy i inne zamierzenia. Nie można jednak propagandy tej przeprowadzić w takim zakresie, na jaki ze względu na swą doniosłość—zasługuje. Na przeszkodzie stoi brak funduszów, które zezwalałyby na zakupywanie ukazujących się wydawnictw. P. U. R. bowiem jest instytucją, utrzymującą się dzięki ofiarności społecznej.

Sprawa ta jednak mogłaby być w zupełności rozwiązana. Potrzebny byłby jedynie wysiłek tak ze strony PP. Wydawców jak i P. U. R.. PP. Wydawcy nadsyłaliby P. U. R. wydawnictwa zarówno treści naukowej, jak i beletrystycznej, a dotyczące terenu Sadomierszczyzny i Świętokrzyszczyzny, natomiast obowiązkiem P. U. R. byłoby rozwijanie propagandy na rzecz tych wydawnictw. W ten sposób sprawa ta mogłaby stanowić przedmiot obopólnego zadowolenia. P. U. R. ułatwioną miałaby pracę w kierunku budzenia zainteresowania do wydawnictw regjonalnych, a oprócz tego mógłby przystąpić do organizacji księgozbioru. PP. Wydawcy zaś mieliby w akcji naszej doskonałą pomoc, by wydawnictwa ich trafić mogły—drogą zakupów—czy to do bibljotek szkolnych czy też księgozbiorów prywatnych.

Rzecz godna zainicjowania!

K R O N I K A.

Małopolski Teatr Ludowy. W Instytucie teatrów Ludowych w Warszawie rozważany jest obecnie projekt utworzenia regjonalnych związków teatru ludowego, obejmujących 10 ziem. Dla Małopolski byłby utworzony regjonalny Związek Teatrów Ludowych z siedzibą w Krakowie. Do tego Związku należałaby—według projektu—Sandomierszczyzna.

Cmentarzyska łużyckie w Machowie, pow. tarnobrzeski. Przed czterema laty przy uprawie pola na wyniosłości piaszczystej, zw. Słowieniec, a leżącej w pow. tarnobrzeskim między Machowem a Nagnajowem natrafiono na wykopaliska. Badania tego terenu prowadzone z ramienia krakowskiego Urzędu Konserwatorskiego, wykazały. że ma się do czynienia z cmentarzyskiem łużyckiem, pochodzącem z wczesnej epoki żelaznej, z t. zw. okresu halsztackiego (około 800—500 lat przed nar. Chr.). Rozkopano dotychczas około 100 grobów, z których wydobyto dużą ilość naczyń (popielnice, misy, czerpaki) oraz kilkanaście wyrobów bronzowych. Materjał wydobyty został złożony w Państwowem Muzeum Archeologicznem w Warszawie. („Kurjer Lit.-Nauk." Dod. do Nr. 345 „H. K. C." z dn. 14.XII 1931 r.).

„Echo Ziemi Opatowskiej". Pod tym tytułem w lutym b. r. zacznie wychodzić w Opatowie dwutygodnik pod redakcją p. Wł. Dybowskiego. W odezwie Komitet wydawniczy zapowiada, że „ujmując całokształt spraw powiatu, kierować się będzie zasadą kompletnej niezależności, troszcząc się jedynie o duchowy i aktualny pokarm czytelnika".

Archiwum miejskie Sandomierza uzupełnione zostało ostatnio wykupionemi przez magistrat aktami, pochodzącemi z lat 1541—49, 1575—79, 1590—1603, 1656—1663 i 1770—1798. Akta te dotąd były własnością prywatną. („Ziemia Sandomierska" Nr. 3 z 1932 r.)

Opatów w Archiwum Akt Dawnych w Warszawie. W aktach Sekcji Miast Komisji Spraw Wewnętrznych znajduje się 8 woluminów, dotyczących Opatowa i obejmujących korespondencję władz nadzorczych z zarządem miasta w pierwszej połowie XIX wieku w sprawach, związanych z administracją miasta. W dziale Kartograficznym Archiwum znajduje się trzyarkuszowy plan klasztoru ks. ks. Bernardynów w Opatowie w związku z częściowem przebudowaniem tych gmachów na więzienie. Pozatem w całym materjale archiwalnym znajdują się liczne, niestety, rozproszone wzmianki o Opatowie.

ZAPISKI BIBLJOGRAFICZNE.

Ignacy Boerner. „Republika Ostrowiecka" (karta z dziejów rewolucjji 1905—1906). Rozdział XI „Gazeta Polska" z dn. 24.X.1930 roku.

W r. 1930 w NNr. październikowych (z dn. 24, 25, 26, 29, 30, 31 i z 1 listopada „Gazeta Polska" zamieściła rozdział XI z książki p. t. „Republika Ostrowiecka" (karta z dziejów rewolucji 1905—1906), opracowywanej przez ministra Ignacego Boernera z okazji 25 letniej rocznicy zmagań niepodległościowych. W rozdziale tym autor, opierając się na własnych wspomnieniach oraz na licznych dokumentach archiwalnych, przedstawia następujące wydarzenia z tego czasu: ,Konfiskata 7 pudów dynamitu w kopalni „Zygmunt" pod Ostrowcem, Morderstwo Włodzimierza Trzebińskiego, Nastroje po tem zabójstwie Konfiskata pieniędzy rządowych w kasie powiatowej w Opatowie.

Jak wiadomo, ruch niepodległościowy przed ćwierć wiekiem wydatnie zaznaczył się na terenie pow. opatowskiego, a ściślej biorąc — objął teren Ostrowca, Ćmielowa i Bodzechowa, skupiając w walce o niepodległość cały szereg robotników miejscowych. Ukazanie się więc tej książki, obrazującej całokształt akcji na tym terenie, byłoby ze wszech miar pożądane. Życzyćby należało, by zapowiedź redakcji „Gazety Polskiej" jak najrychlej była zrealizowana.

Ilustrowany Ekspress Tygodniowy w specjalnym numerze (26 z dn. 1 grudnia 1928 r.) dla woj. kieleckiego zamieścił szereg monografij, dotyczących poszczególnych powiatów i niektórych miast (Ostrowiec, Sandomierz). Na numer ten nadto składają się artykuły: Życie Samorządu woj. kieleckiego i Linja kolejowa, która ma połączyć Kielce z Tarnowem.

„Ziemia Sandomierska", wychodząca w r. b. jako tygodnik, w Nr. 1 (z dn.15.I b. r.) zawiera w dziale: Z przeszłości naszych miast i wsi ciekawy przyczynek do rozmieszczenia nazw miejsc pod Sandomierzem p. t. „Zmigród" R. Kosely. Okazuje się, że „Zmigród to dzisiejszy samotny pagórek, wznoszący się nad zabudowaniami niedoszłej fabryki tkackiej". W tymże numerze znajdujemy wynik spisu ludności z dnia 9 grudnia 1931 r. w pow. sandomierskim. Nr. 3 (z dn. 7 lutego b.r) poświęcony został 2 pułkowi piechoty Legjonów z okazji święta pułkowego.

W każdym nadto numerze w szerokim zakresie uwzględniana jest kronika oraz sprawozdania z działalności miejscowych instytucyj społecznych.

Z ŻYCIA P.U.R im. ST. KONARSKIEGO.

Działalność dotychczasowa P. U. R. im. St. K.

przedstawiona została w sprawozdaniach: za lata 1925—1927 w „Polskiej Oświacie Pozaszkolnej" (Nr. 6 z 1928 r.), za rok 1928 w „Naszych Drogach" (Nr. 7 z 1929 r.) i za lata 1920—1930 w Pamiętniku Świętokrzyskim".

Bibljografja P. U. R. im. St. K.—rok 1931:

1. Zjazd Regjonalny w Kielcach. „Polska Oświata Pozaszkolna" Nr. 1 z 1930 r.
2. Z działalności P. U. R. im. St. Konarskiego (Zjazd w Kielcach) — „Nowa Kronika dorzecza Kamienny" Nr. 2 z 1931 r.
3. Konferencja prasowa w Klimontowie. Tamże Nr. 4 z 1931 r.
4. Z działalności P. U. R. im. St. K. Konferencja prasowa pow. sandomierskiego w Klimontowie Tamże Nr. 5 z 1931 r.
5. Konferencja prasowa dla pow. sandomierskiego w Klimontowie. „Polska Oświata Pozaszkolna". Nr. 3 z 1931 r.
6. Konferencja prasowa pow. sandomierskiego. „Gazeta polska" z dn. 28 marca 1931 r.
7. Z kraju. Z woj. kieleckiego. Konferencja prasowa (w Staszowie). „Echo Polskie" Nr. 113 z dn. 29 maja 1931 r.
8. Konferencja prasowa (w Staszowie) w „Ziemi Sandomierskiej" Nr. 10 z dn. 15 maja 1931 r.
9. Zjazd Regjonalny w Ostrowcu n/Kamienną. „Głos nauczycielski" Nr. z 1931 r.

Zarząd P. U. R. im. St. K. odbył posiedzenie w dn. 10 lutego b. r. w Sandomierzu. Omówiono sprawy organizacyjne oraz postanowiono:

1. zorganizować Sekcję Ochrony Przyrody;
2. organizować konferencje prasowe na terenie pow. opatowskiego;

3. wydać przewodnik dla korespondentów prasowych;
4. Zjazd Regjonalny zorganizować w Sandomierzu w czerwcu b. r.
5. Zjazd Delegatów P. U. R. zwołać w Sandomierzu łącznie ze Zjazdem Regjonalnym.

Prezydjum P. U. R. im. St. K. odbyło posiedzenie w dniu 17 stycznia b. r. w Sandomierzu. Omówiono szereg spraw organizacyjnych, a m. in. ustalono, że należy podjąć akcję w kierunku zorganizowania księgozbioru, zawierającego dzieła tak naukowe jak i beletrystyczne związane z Sandomierszczyzną.

Zjazd oficerów 2 p. p. Leg. w Sandomierzu 7 lutego imieniem P. U. R. im. St. Konarskiego powitał p. insp. szk. W. S. Laskowski.

O Nr. „Sandomierskiego Ruchu Regjonalnego" podał wiadomość „Głos Nauczycielski" w Nr. 17—18 z 1932 r. (Nowe organy związkowego ruchu regjonalnego).

PORADNIK: CO MAMY ROBIĆ?

Organizujemy Sekcje Ochrony Przyrody! Na podstawie porozumienia się z Delegatem Ministra W. R. i O. P. do spraw Ochrony Przyrody, prof. dr. Władysławem Szaferem, Zarząd P. U. R. im St. K. postanowił przystąpić do zorganizowania Sekcji Ochrony Przyrody. Przewodnictwo Sekcji powierzone zostało — zgodnie z § 23 Regulaminu— p. F. Soborskiej. Zawiadamiając o powyższem, prosimy, by ci wszyscy, którzy w dziedzinie tej chcieliby pracować, zgłaszali się na członków Sekcji. Liczymy, że z każdego Ogniska, względnie gminy, przynajmniej jedna osoba czynnie w Sekcji będzie pracowała. Zgłoszenia prosimy przesyłać pod adresem: p. F. Soborska, Sandomierz, Sem. Naucz. Żeńskie.

Jak współpracować z „Sandomierskim Ruchem Regjonalnym". Biuletyn nasz nie spełni swego zadania, jeśli nie dotrze do szerokich warstw inteligencji i jeśli nie zdoła wzbudzić zainteresowania do spraw, związanych z naszym regjonem. Nie jesteśmy w możności rozsyłać bezpłatnie poszczególne numery biuletynu wszystkim członkom P. U. R. i wszystkim osobom, które poruszanemi sprawami interesują się. Rozsyłamy jedynie instytucjom pokrewnym, Ogniskom i Delegatom P. U. R. z tem przeświadczeniem, że zarządy instytucyj lub Delegaci będą wykorzystywali każdą nadarzającą się okoliczność dla zapoznania poszczególnych osób na terenie swojej działalności z „Sandom. Ruchem Regjon." Przedewszystkiem pożądanem byłoby wykorzystywać dla tego celu zebrania ogniskowe i na nich omawiać poruszone w biuletynie sprawy, a następnie — dzielić się uwagami z redakcją i z Zarządem P. U. R. Taka współpraca z pewnością da pożądane wyniki i takiej współpracy oczekujemy od Kol. Kol. Delegatów.

Prosimy Zarządy Ognisk o zgłoszenie w P. U. R. im. St. K. (Sandomierz, Sem. Naucz., p. F. Soborska) powołanych na 1932 r. Delegatów P. U. R. Listę zgłoszonych Delegatów podamy w następnym numerze biuletynu.

OD WYDAWNICTWA.

Na skutek otrzymanych życzeń o nadsyłanie Biuletynu komunikujemy, że bezpłatnie „Sandom. Ruchu Regjon." rozsyłać wszystkim nie jesteśmy w możności, natomiast będziemy mogli wysyłać za opłatą w wysokości 2 zł. za cały rok, opłata ta bowiem pokryje koszta przesyłki. Opłatę prosimy przesyłać pod adresem skarbnika, p. Stanisława Jaronia, Sandomierz, Rynek 23.

Ogniska Z. P. N. i Delegaci P. U. P. im. St. K. otrzymują biuletyn bezpłatnie.

Adres Redakcji i Administracji: Sandomierz, ul. Tkacka 2.

Redaktor odpowiedzialny: **Edward Szylko.** Wydawca: **Powsz. Uniw. Regj. im. St. Konarskiego.**

Drukarnia „Nowoczesna" w Sandomierzu. Tel. 53.